



Krystyna Orzechowska-Juzwenko

– życiorys z zadziorem w sercu

.....

Polecana/Omawiana książka:

Krystyna Orzechowska-Juzwenko: „Dlaczego? Wspomnienia syberyjskie i inne”, Oddział IPN we Wrocławiu, Wrocław 2011.

.....

Seria: Profesorki Super-Babki
Odcinek nr: 41

Bohaterką kolejnego odcinka serii jest Pani Profesor¹ z Wrocławia. Jeśli z Wrocławia, to pojawia się pytanie z jakich rejonów tam przybyła po II wojnie światowej.

Książka jest o tyle wyjątkowa, że jest wydana przez **Instytut Pamięci Narodowej**. Jest to **jedyna** książka tego typu w naszej serii. Jest to związane z tym, iż duża część wspomnień Bohaterki dotyczy losów Jej ojca, który zginął w Sowieckich więzieniach i łagrach. Również i Ona z matką były **na zesłaniu**, ale One miały możliwość żyć niby normalnie tzn. pracować i uczyć się.

Odcinki serii 41 oraz 42 są wyjątkowo ze sobą związane, o tyle, że odnoszą się do rodzin Bohatek, których członkowie byli różnych wyznań.

¹ https://forumakademickie.pl/fa-archiwum/archiwum/2003/11-12/artykuly/23-bn-komfort_chorego_rozterki_leczacych.htm; wywiad z Bohaterką.

<https://prenumeruj.forumakademickie.pl/fa/2018/12/juzwenkowie/>; informacja o wspomnieniach.



Książkę wydał IPN – Instytut Pamięci Narodowej oraz Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu we Wrocławiu. Przypomnijmy, że według Konstytucji RP:

ART. 43. Zbrodnie wojenne i zbrodnie przeciwko ludzkości nie podlegają przedawnieniu.

Zatem nawet dzisiaj można ścigać morderców Polaków o ile ich czyny podlegają pod to sformułowane. Książka ma twarde okładki, 132 strony, kilkadziesiąt czarno-białych fotografii, w tym z zesłania, listów ojca z rosyjskich więzień, wycinków prasowych, rodzinnych sprzed wojny oraz z lat ostatnich, a także dokumenty na temat procesu ojca – udostępnione przez Stowarzyszenie w Rosji, które czci pamięć wszystkich ofiar STALINIZMU. Na przedniej okładce jest zdjęcie (jakby z legitymacji szkolnej) z okresu zesłania. Na końcowej stronie okładki tylnej jest fragment Ustawy z 1998 roku o funkcjach edukacyjnych Instytutu.

Dlaczego IPN – powtórzy jeszcze raz: bo duża część wspomnień dotyczy **zesłania** rodziny Bohaterki i Jej samej w okolice Uralu oraz w okolice Archangielska, a ojca po pewnym czasie aresztowano i ciągnano po różnych więzieniach i łagrach. Zginął 14 grudnia 1947 roku, ale rodzinę poinformowano o tym dopiero w 1955 roku!! Jeśli w 1945 roku było wyzwolenie, to dlaczego on znajdował się we więzieniu dwa lata później? Przyczyna śmierci, oficjalna (str. 112) „rąbane rany ze złamaniem podstawy czaszki”. Pierwsze słowo tytułu omawianej książki brzmi: **„Dlaczego?”**.

Książka jest starannie wydana, strony mają nagłówki (parzyste – nr rozdziału, nieparzyste – tytuł rozdziału), dość małą czcionkę, natomiast jakość zdjęć jest niezwykle wysoka. Rozdział „O książce” napisał Mikołaj Iwanow². – profesor historii z Opolą. Natomiast, rozdział „Wstęp” jest napisany – z kolei – przez **Normana Davisa**, słynnego historyka o korzeniach brytyjskich, patrzącego na naszą historię z punktu widzenia ‘obcego’. Generalnie jest on bardzo znany, medialny, uważany za wybitną osobistość oraz wybitnego historyka-popularyzatora. Książkę kończy indeks osób oraz indeks geograficzny, który eseista widzi pierwszy raz w życiu.

² [https://pl.wikipedia.org/wiki/Niko%C5%82aj_Iwanow_\(historyk\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Niko%C5%82aj_Iwanow_(historyk)); o opiniodawcy.



Wróćmy do Bohaterki. Unika Ona podania daty urodzenia, ale na zdjęciach Jej świadectw można ją znaleźć. Na zdjęciach z 1939 widzimy kilkuletnią dziewczynkę. Jej babcia była dentystką – jak pisze Bohaterka, założyła ona: „dynastię lekarsko-dentystyczną trwająca do dnia dzisiejszego”. Rodzina babci była wyznania mojżeszowego. Mama Tatiana Prajs (z.d. Długacz) studia odbyła w Państwowym Instytucie Dentystycznym w Warszawie. Dziadek (ze strony ojca) Artur Prajs był grawerem i artystą malarzem, a z pochodzenia był Alzarczykiem, mówiącym po francusku. Ojciec Bohaterki Wiktor René Prajs ukończył Wyższą Szkołę Handlową w Warszawie – pracował w jednym z urzędów miasta Łodzi. **Rodzina mieszkała w Łodzi do 1939 roku.** Babcia Wiktoria – mama ojca była pobożną katoliczką. Starła się zaszcześcić w naszej Bohaterce wiarę, chodziła z Nią do katedry, uczyła modlitw. (Str. 15): „Wykazywała ogromną tolerancję wobec poglądów i przekonań religijnych innych ludzi, czego dowodem była jej pełna akceptacja dla ślubu mojego ojca-katolika z matką-Żydówką oraz jej bardzo przyjazny stosunek do mojej matki”. Rodzinie musiało powodzić się bardzo dobrze – zobaczymy zdjęcia Bohaterki na stronach 19, 20, 22 (coś absolutnie niebywałego, coś cudownego) oraz na stronie 23 (cała rodzina w kajaku). Jeździła też z rodzicami do Zakopanego. Uczyła się jeździć na nartach. Generalnie opis rodziny i jej członków jest niezwykle ciepły i czuły. Zapewne ta cudowna rodzina miała znaczenie w Jej przetrwaniu wojny i wywózki na Zesłanie.

Po wybuchu II-giej Wojny Światowej rodzina uciekła do Pińska, dziś miasto to leży w granicach Białorusi. Pod okupacją niemiecką nie mieli zbyt dużych szans na przeżycie. (Str. 27, cytat): „Na podstawie **paktu Ribbentrop-Mołotow** Pińsk zajęli Rosjanie”. W Pińsku mieszkali w latach 1939-1940

NKWD – jak zwykle w nocy, aresztowanie, wywózka na Wschód. „Czas transportu wynosił więc 11 dni” (str. 29) – (30 czerwca, odjazd) pociąg, bydłące wagony, część trasy do miejsca docelowego – piechotą. Jak pisze - mieszkaliśmy w drewnianych barakach, kilkupiętrowe prycze, gdy na zewnątrz było -40°C, w baraku było też kilka na minusie. Eseista był kilka lat temu na konferencji w Izewsku³ – koło Uralu, w lutym było właśnie

³ W mieście mieszkał i umarł Gen. Kałasznikow. Konferencja była na Uniwersytecie jego imienia.



-40°C. Uczestnicy mieli wycieczkę po tym słynnym mieście. Szok przeżył Włoch i Hiszpan, gdy w parku zobaczyli dzieci zjeżdżające na zjeżdżalni – ubrane w kożuchy oraz czapki uszanki.

Amnestia w roku 1941 – dla Polaków. W ich wypadku oznaczało to iż mama zaczęła pracować, a Ona zaczęła uczęszczać do szkoły. Pracował również ojciec oraz babcia ze strony matki (obie dentystki). Ojciec został aresztowany 7 września 1943 roku!!! Autorka dotarła do dokumentów uwięzienia ojca, dzięki organizcom rosyjskim pomagającym w takich sprawach. /Przecież uśmiercono także miliony obywateli Sowieckiej Rosji/. O co oskarżony – grupa zbierająca materiały wywiadowcze + antyradziecka agitacja itp. dla kogo? jak?

Str. 66-67: skład sądu – cytat „pułkownika Pochwałowa oraz podpułkownika Karolienko”, zatem nawet w sądzie same kobiety, trwa straszna wojna.

Bohaterka uczyła się wspaniale, zdobywała wyróżnienia i nagrody. Musiała błyskawicznie nauczyć się rosyjskiego. Zachowały się listy Jej ojca (38 sztuk) – są niezwykle wzruszające. To On zachęcał Je do powrotu do Polski i ewentualnie właśnie z Polski – starać się mu pomóc. Nie dało się.

One zamieszkały w Bielawie, przywiezione akurat tam z zesłania. Babcia i ciocie eseisty (z rodzinami) zostały przesiedlone z kresów do pobliskiego Dzierżoniowa, a jedna ciocia zamieszkała w Pieszycach. Te trzy miejscowości są w nawzajem w odległości 2-3 km. Leżą u podnóża gór Sowich z najwyższym szczytem Wielką Sową. Wspomniane góry widać ze wszystkich tym miejscowości. Tam nasza Bohaterka kontynuowała naukę. Tam występowała w amatorskich zespołach artystycznych, biorąc udział w wielu konkursach amatorów. Chciała nawet (przez pewien czas) studiować aktorstwo, ale tradycja rodzinna zwyciężyła.

Studiowała na Akademii Medycznej we Wrocławiu, stolicy województwa gdzie teraz mieszkała. Jej syn też obronił doktorat z medycyny na tej samej uczelni – kontynuacja 'dynastii'. Jej drugim mężem był prof. Adolf Juzwenko – długoletni pracownik Ossolineum we Wrocławiu.

◊◊

Zajmowała się farmakologią. Miała ogromne osiągnięcia naukowe – opisane w ostatnim rozdziale książki. Była wybitną specjalistką (obecnie na emeryturze). Poniżej w tymże eseju, podano dane o wybranych Jej podręcznikach. Zna angielski perfekcyjnie, wykładała gościnnie w Europie Zachodniej, Japonii oraz w USA (!!). Tam mogą znaleźć się tylko najwybitniejsi.

Listę Jej osiągnięć naukowych i organizacyjnych można znaleźć w „Nocie Biograficznej” na stronach 127-128. Kilka faktów:

- Jej habilitacja z roku 1976 była pierwsza w Polsce z zakresu farmakologii klinicznej,
- opublikowała 481 prac (eseista ok. 120),
- napisała 38 podręczników i książek (eseista 1 jako autor oraz 4 jako edytor, 5 edycja w trakcie realizacji) – trzeba umieć zorganizować sobie czas – rzadko kto to potrafi,
- działała w redakcjach 4 czasopism naukowych,
- przewodnicząca Komitetów Organizacyjnych 2 kongresów międzynarodowych,
- działała w kilkunastu towarzystwach i organizacjach naukowych krajowych, w tym wielu międzynarodowych!!

To tylko mała część danych, a jest ich 2 strony drobnym druczkiem.

Niezwykłe ciekawa książka. O jej niezwykłości piszą obaj - wyżej wspomniani - opiniodawcy.

Mąż Pani Profesor w latach osiemdziesiątych był działaczem opozycji antykomunistycznej – m.in. wygłaszał setki wykładów w ramach tzw. Dni Kultury Katolickiej w kościołach, był doradcą *Solidarności*. Jeszcze raz przyszło Jej cierpieć, gdyż mąż ukrywał się po 13 grudnia 1980, od pierwszego dnia ‘stanu wojennego’. Zachorował na zapalenie płuc, znajomi pomogli (pod fałszywym powodem i z fałszywymi dokumentami leczyli w szpitalu w Warszawie) i poinformowali Ją, że żyje. Nasza Heroina pisze, że milicja nachodziła Ja kilkudziesięciokrotnie, częściowo demolując mieszkanie, ciągle żądając wydania męża – po Sybirze?? – jak to??

Każdy musi sam przeczytać całą książkę i pooglądać zdjęcia. Co za osobowość m.in. **amazonka⁴ i narcziarka...**

⁴ Patrz strony 118 oraz 117 – tu podpis: „Autorka jako lekarz ekipy filmowej „Ranczo Teksas” – Bieszczady 1957.



PRZYKŁADOWE PUBLIKACJE FACHOWE BOHATERKI

1. Krystyna Orzechowska-Juzwenko: FARMAKOLOGIA KLINICZNA Znaczenie w praktyce medycznej. Górnicki Wydawnictwo Medyczne, Wrocław 2006.
2. Andrzej Bieniek, Krystyna Głowacka, Magdalena Hurkacz, Krystyna Orzechowska-Juzwenko, Jarosław Terpiński: Tumescencyjne znieczulenie nasiękowe i jego praktyczne znaczenie we współczesnej chirurgii, *Medpharm*, Wrocław 2007.
3. Krystyna Orzechowska-Juzwenko: Podstawy farmakologii klinicznej, Cornetis, Wrocław, 1997.
4. Niewinski, P., Orzechowska-Juzwenko, K., Hurkacz, M., Rzemislawska, Z., Jaźwinska-Tarnawska, E., Milejski, P., & Forkasiewicz, Z. (2002). CYP2D6 extensive, intermediate, and poor phenotypes and genotypes in a Polish population. *European journal of clinical pharmacology*, 58(8), 533-535.
5. Orzechowska-Juzwenko, K., Milejski, P., Patkowski, J., Nittner-Marszalska, M., & Malolepszy, J. (1990). Acetylator phenotype in patients with allergic diseases and its clinical significance. *International journal of clinical pharmacology, therapy, and toxicology*, 28(10), 420-425.



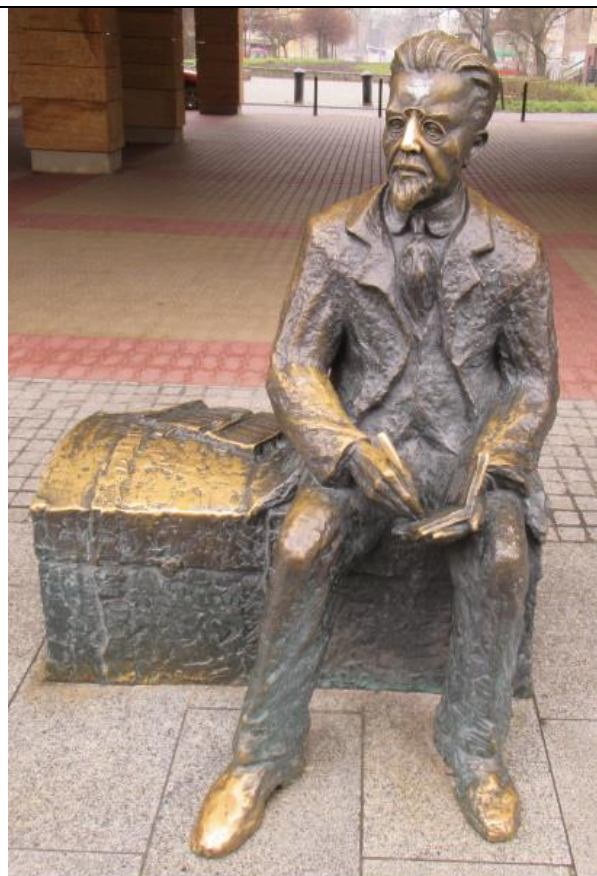
ŚLADAMI BOHATERKI

ŁÓDŹ – miasto dzieciństwa Bohaterki



Mural – przy ulicy Piotrkowskiej



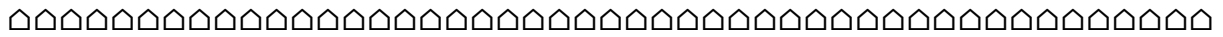


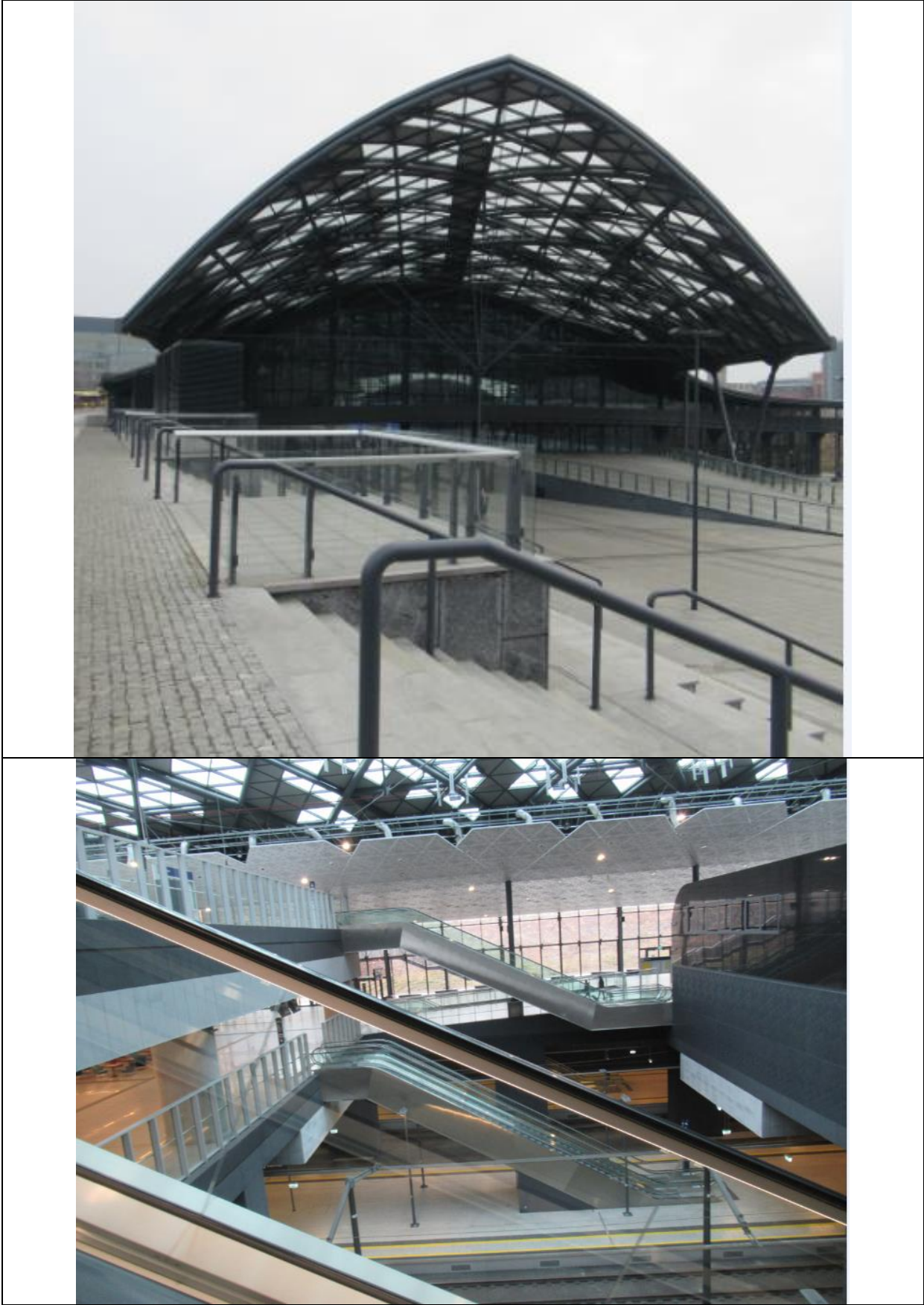
Julian Tuwim

Władysław Reymont



Nowoczesne budynki w pobliżu dworca kolejowego Łódź Fabryczna /także poniżej/



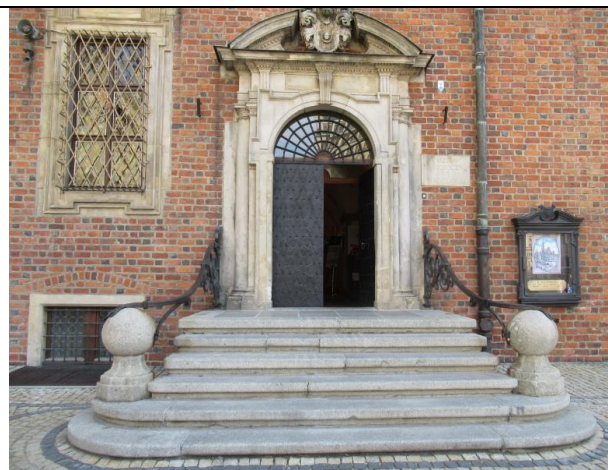




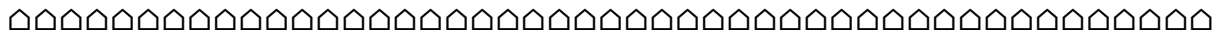
WROCLAW – miasto pracy naukowej Bohaterki



Postacie związane z Wrocławiem,
zestawione w Muzeum w Ratuszu



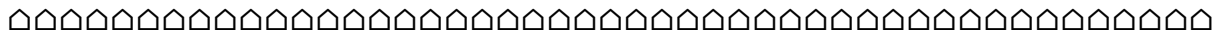
Ratusz



Słynny matematyk, który ze Lwowa
przybył po wojnie do Wrocławia
/nie poszedł do getta, ukrywał się, przeżył/

obok

Strój doktoranta Uniwersytetu
Wrocławskiego
z XIX wieku. Ma szpadę. Co ciekawe student
ATH obronił doktorat w Finlandii. Podobny
strój obowiązuje tam (Lappenrantta) do
dzisiaj.

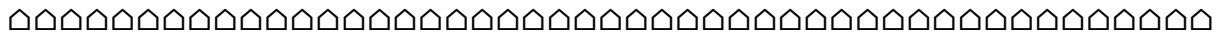


Budynek Opery we Wrocławiu

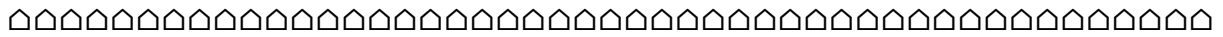
Uniwersytet Wrocławski – przejął tradycję poprzedniej uczelni niemieckiej



----- Krystyna Orzechowska-Juzwenko -----



Jedna z sal na Uniwersytecie Wrocławskim





Ossolineum

/miejsce pracy męża Bohaterki/

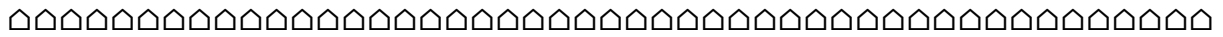
zostało przeniesione ze Lwowa do Wrocławia, przy czym część zbiorów pozostała we Lwowie.



Budynek jednej z Bibliotek



Sklep w starej kamienicy



Zdjęcia wykonał autor eseju Stan Zawiślak